

Katarzyna Kaniowska
Uniwersytet Łódzki
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Odpowiedź na ankietę do „Zbioru Wiadomości do Antropologii Muzealnej”

Odpowiadając na ankietę, skupię się na niektórych tylko problemach. Pytania, które stawia redakcja nowego czasopisma, odczytuję jako wytyczne do dyskusji o muzealnictwie w Polsce, jego stanie aktualnym i przyszłości. W dyskusji tej rzeczywiście trzeba poruszyć sprawy fundamentalne (np. czym jest muzeum), zastanawiać się nad specyfiką muzealnictwa etnograficznego, ale też dać miejsce szerszej refleksji, dotyczącej związku pomiędzy etnograficznym muzeum a etnografią, tj. pomiędzy instytucją a dyscypliną naukową; pewnym praktykowaniem wiedzy a samą tą wiedzą.

Sądzę, że taka debata jest bardzo potrzebna, z jednej strony bowiem pomogłaby transformacji instytucji, a z drugiej – wskazała realne pola wspólne refleksji naukowej i praktyki.

Muzeum jest instytucją, której funkcje określają przede wszystkim dwa cele – ochrona dziedzictwa i upowszechnianie wiedzy. Jednocześnie, o czym moim zdaniem trzeba pamiętać, muzeum jest zjawiskiem kulturowym; jest wytworem kultury. Te dwa fakty zarazem kształtują i określają rolę muzeum. Muzea etnograficzne należy więc rozpatrywać w takim właśnie kontekście. Są one instytucjami, które powołane są do realizacji obu wspomnianych wyżej celów, ale równocześnie są istotnymi elementami kultury w tym sensie, że pokazują przyjęty w danym czasie sposób rozumienia i przedstawiania przeszłości, co stanowi stały składnik samoświadomości kulturowej każdego współczesnego społeczeństwa. Gdy więc pytamy o rolę muzeum, to w istocie pytamy o to, jak i jakimi środkami instytucja ta działa na rzecz

ochrony dziedzictwa i utrzymania żywego znaczenia tego, co jest dziedzictwem; utrzymania pamięci o przeszłości i pokazania, jakim jest ona składnikiem współczesnej rzeczywistości. Rola muzeum wykracza tym samym poza dokumentowanie przeszłości. Muzeum staje się instytucją kształtującą także aktualny sposób myślenia o przeszłości. Świadomość tego sprawia, iż w dyskusji o funkcjonowaniu muzeów (w tym także muzeów etnograficznych) nie może zabraknąć refleksji o tym, jak w działalności muzealnej pogodzić dokumentację przeszłości z kreowaniem przeszłości; jak połączyć zgromadzony zbiór świadectw przeszłości z ich interpretacją; i jak uchronić się tu przed potencjalnym zagrożeniem nadinterpretacji lub zideologizowania. Sądzę, iż te problemy można rozwiązywać z jakimś znaczącym powodzeniem jedynie wtedy, gdy badania i analizy muzealne pozostają w ścisłym związku z szeroką antropologiczną wiedzą, pozwalającą wybierać adekwatne metody i koncepcje przydatne do opisu i interpretacji danych zbiorów. W moim głębokim przekonaniu, najwyższy czas, by muzea stały się instytucjami naukowo-badawczymi, których działalność wykraczałaby poza dotychczasowe ramy. Uważam, że potrzebne byłyby tu nowe, odważne zmiany systemowe, które uczyniłyby z muzeów centra kulturowe, działające nie tylko na rzecz zachowania dziedzictwa, ale także na rzecz kształtowania społeczeństwa, świadomego swej przeszłości i świadomego koniecznego dopuszczenia różnych interpretacji przeszłości. Takie przekształcenie muzeów pozwoliłoby także na zniwelowanie zagrożenia zideologizowaniem, upolitycznieniem lub uwikłaniem w rozmaite zależności od lokalnych czy dominujących w danym czasie „wykładni” do interpretacji przeszłości. Zagrożenia takie pojawiają się dlatego, że muzea jako instytucje podlegają finansowo władzom centralnym lub lokalnym, a w ślad za tym, realizować muszą swe cele w sposób odpowiadający określonej polityce historycznej czy kulturalnej. Przekształcenie muzeów w placówki naukowe, pozyskujące fundusze na projekty badawcze – tak jak zakłada to nowy system finansowania nauki – nie tylko zmieniłoby status muzeów, ale także dałoby pewną samodzielność i pobudziło do szerszej aktywności. Pozwoliłoby to ściślej i dla obopólnej korzyści łączyć naukę akademicką z praktyką o istotnym społecznym znaczeniu. W przypadku muzeów etnograficznych taka zmiana dałaby antropologii akademickiej pole praktycznego działania; ścisły związek pomiędzy antropologiczną wiedzą i antropologiczną praktyką nie tylko

przyczyniłby się do rozwoju muzeologii i wystawiennictwa, ale też do innego funkcjonowania instytucji w przestrzeni społecznej i kulturowej.

Działalność muzeów ujawnia się, w istniejących warunkach, przede wszystkim w budowaniu kolekcji i wystawiennictwie. Oba te zadania są dziś nie lada wyzwaniem. Muzea etnograficzne w Polsce w większości dysponują bogatymi zbiorami. Powiększanie ich wiąże się z koniecznym namysłem nad tym, co – we współczesnej rzeczywistości – powinno być przedmiotem zainteresowania muzealnika; co decydować ma o tym, że dane elementy kultury włączyć do zbioru muzealnych obiektów; jakie kryterium bądź jakie powody o tym przesądzą. Kwestią o podstawowym znaczeniu staje się tu wiedza o kulturze podpowiadająca, jakie zjawiska kulturowe charakterystyczne dla określonej formy czy określonego etapu w transformacji kultury należy uznać za takie, które je konstytuują. Wybór rzeczy i zjawisk, które musimy udokumentować, aby dały świadectwo istnienia jakiejś postaci kultury wiąże się ściśle z rozumieniem, rozpoznaniem i sposobem badania kulturowych faktów oraz z szerokim spojrzeniem na kulturową rzeczywistość. Muzea etnograficzne mocujące swą działalność na rzetelnej wiedzy antropologicznej i wykorzystujące współczesne metody badawcze miałyby decydujące znaczenie w kształtowaniu kulturowej tożsamości społeczeństwa. Status instytucji naukowej i realne naukowe badania prowadzone przez muzea strzegłyby przed niebezpieczeństwem nazbyt silnego ich upolitycznienia. Jest rzeczą oczywistą, że muzea zawsze pełnią w jakiejś mierze cele polityczne, jednak chodzi o to, by miara ta nie została przebrana; by cele edukacyjne, poznawcze były celami nadrzędnymi w ich działalności.

Kolekcje muzealne stanowią w jakimś sensie świadectwo stanu świadomości społecznej co do własnej kulturowej tożsamości; pamięci własnej przeszłości; rozpoznania ważnych aktualnych zjawisk i procesów kulturowych. W podobny sposób widzieć należy muzealne wystawiennictwo. Ekspozycje muzealne są odbiciem społecznych oczekiwań i aktualnych dyskursów kulturowych, w ramach których przekazywane są treści istotne dla społeczeństwa w danym czasie; w danym momencie transformacji kulturowej. Wystawa muzealna jest więc zawsze jakimś określonym sposobem mówienia o przeszłości i teraźniejszości. Jednocześnie trzeba pamiętać o tym, że każda ekspozycja muzealna ma dwa przynajmniej cele – przedstawienie jakiegoś wycinka rzeczywistości (w przypadku wystaw etnograficznych

najczęściej przeszłej rzeczywistości) oraz komunikację z widzem. Przedstawienie łączy się z koniecznością interpretacji – wyboru obiektów, wyboru sposobu ich pokazania, opracowania scenariusza wystawy. Komunikacja przesądza o percepcji wystawy – tu ważne są: perswazja, wybór „języka”, wybór środków oraz uwzględnienie możliwych zabiegów wzmacniających przekaz. Wszystkie te sprawy muszą być rozpatrywane pod kątem potencjalnego widza, stąd wiedza o oczekiwaniach i umiejętnościach odbiorcy jest tu wiedzą podstawową. Jedynym jej źródłem są badania i diagnozy antropologiczne, zatem ów konieczny związek pomiędzy antropologią a muzealną praktyką jest nie do przecenienia. Wystawy muzealne muszą odpowiadać na aktualne potrzeby muzealnej publiczności. Oznacza to, że muzea nie mogą być dziś instytucjami gromadzącymi zbiory, sprawującymi nad nimi pieczę oraz udostępniającymi je, to znaczy po prostu wystawiającymi je na pokaz.

Współczesne muzeum musi pełnić funkcje kulturotwórcze; służyć kulturowej identyfikacji, pomagać w poznawaniu kulturowego świata, a zarazem nie narzucać jakiegś jego interpretacji.